

PREZES RADY MINISTRÓW

Częstochowa, 27 listopada 2019 r.

Szanowni Państwo,

przed kilkoma miesiącami poinformowano mnie, że grób Aurelii Woźnickiej ps. Reli został zlikwidowany. Uznałem wtedy, że nie można tej sprawy zostawić losowi. Ta bohaterka czasu wojny, żołnierz Armii Krajowej i uzdolniona chemiczka, która poświęciła swe życie służbie Rzeczypospolitej, zasługuje na naszą pamięć.

Dziś, kiedy na ścianie kaplicy cmentarnej znajduje się odsłonięta przed miesiącem tablica ku jej czci, a Państwo gromadzicie się kolejny raz na uroczystości odsłonięcia steli, pragnę podziękować wszystkim, którzy odpowiedzieli na mój apel o godne uczczenie pamięci tej wspaniałej postaci. Dziękuję organizatorom dzisiejszego wydarzenia – Instytutowi Pamięci Narodowej i Politechnice Częstochowskiej, a także tym, dzięki którym pamięć o Aurelii Woźnickiej przetrwała. Dziękuję i życzę powodzenia osobom, które podjęły starania, by raz zapalona żagiew pamięci więcej nie zgasła.

Tę pamięć jesteśmy Aurelii Woźnickiej winni. Ta wyjątkowa osoba całe życie poświęciła służbie Ojczyźnie, realizując swe powołanie i pasję chemiką. Czyniła to zarówno w czasie pokoju, gdy pracowała w przemyśle chemicznym, jak i w czasie wojny. Wówczas wykorzystywała swe umiejętności przy produkcji materiałów wybuchowych dla Armii Krajowej. Szczególnie męstwo wykazała podczas osadzenia w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Również powojenne prześladowania nie zniechęciły jej do dalszej pracy. Czy można wyobrazić sobie bardziej szlachetny życiorys, bohaterski w czasie wojny i piękny w czasie pokoju?

Obowiązek dbania o to, by ta postać i pamięć o niej znów nie pogrążyła się w mrokach historii, tak jak zniknął jej grób, spoczywa oczywiście na Państwie Polskim. Powstały mechanizmy prawnej ochrony grobów weteranów wojennych, aby taka sytuacja już nigdy się nie powtórzyła. Ogromna odpowiedzialność w tej sprawie spoczywa również na lokalnej społeczności, wśród której Aurelia Woźnicka, ale i wielu jej podobnych, żyła, dla której pracowała i dawała świadectwo umiłowania Ojczyzny.

Apeluję dziś więc do Państwa tu zgromadzonych – nie zapomnijcie o tej bohaterce, nie zapomnijcie o tych, którzy przelewali swoją krew, byśmy my mogli żyć, i z dumą, bez wstydu patrzeć w przeszłość! Na świadomości polskiej historii budujmy naszą przyszłość – jak Bóg da, w pokoju – wytrwale każdego dnia realizując swoje pasje, stając się co dzień lepszymi – a wszystko to dla dobra nas i całej Rzeczypospolitej.

Mam również nadzieję, że na dzisiejszej uroczystości inicjatywa upamiętniania Aurelii Woźnickiej się nie skończy. Z radością będę więc wyczekiwał informacji o lokalnych inicjatywach, wykorzystujących piękny życiorys naszej bohaterki – tak aby stał się on inspiracją dla kolejnych pokoleń Polaków, służących Ojczyźnie w każdym czasie.

Z wyrazami szacunku

Mateusz Morawiecki

Uczestnicy uroczystości odsłonięcia steli upamiętniającej Aurelię Woźnicką